

Sygn. akt: I C 356/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 czerwca 2019 roku

Sąd Okręgowy w Gliwicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Beata Majewska-Czajkowska
Protokolant:	sekretarz sądowy Julia Piątek

po rozpoznaniu w dniu 27 czerwca 2019 roku w Gliwicach

sprawy z powództwa A. M. (M.)

przeciwko A. K. (K.)

o zapłatę

oddala powództwo.

SSO Beata Majewska-Czajkowska

Sygn. akt I C 356/18

UZASADNIENIE

Powód A. M. wniósł o zasądzenie od pozwanego A. K. kwoty 200.000 złotych na rzecz Fundacji (...) (...) oraz kwoty 50.000 złotych na swoją rzecz. Na uzasadnienie podał, iż A. K. jako sędzia Sądu Rejonowego w Bielsku-Białej prowadząc sprawę karną o sygn. akt IX K 714/16 dopuścił się rażących uchybień proceduralnych (m.in. odbierał głos powodowi, oddalał liczne wnioski, w tym także dowodowe) oraz traktując powoda poniżająco, wyrażał się w stosunku do niego w sposób lekceważący, co w rzeczywistości uniemożliwiło mu skuteczną obronę swoich praw w procesie karnym. Powód czuł się zastraszony. W ocenie powoda skutkiem uchybień proceduralnych pozwanego było ograniczenie praw procesowych oskarżyciela posiłkowego M. K. (K.), wydanie w sprawie krzywdzącego wyroku karnego oraz w konsekwencji naruszenie jego dóbr osobistych (pozew k. 2-10, pismo k. 216-217v, zeznania powoda k. 240).

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa oraz obciążenie kosztami procesu powoda. Na uzasadnienie podał, iż powództwo jest bezzasadne albowiem wydając wyrok skazujący powoda, działał w granicach i na podstawie prawa (odpowiedź na pozew k. 94).

Sąd ustalił, co następuje:

Dnia 9 czerwca 2016 roku wniesiono przeciwko powodowi akt oskarżenia. Powód był oskarżonym w procesie karnym, toczącym się przed Sądem Rejonowym w Bielsku-Białej w sprawie o sygnaturze akt IX K 714/16. Sędzią - przewodniczącym w sprawie był pozwany. W toku postępowania powód składał różnego rodzaju wnioski, w tym także dowodowe oraz wypowiadał się co do czynności podejmowanych przez sędziego. Pozwany oddalał lub odrzucał

część wniosków oskarżonego, jego obrońcy oraz oskarżyciela posiłkowego. Ponadto pozwany kilkakrotnie odbierał powodowi głos na rozprawie (bezsporne, akt oskarżenia k. 142-143, pismo k. 144, pisma oskarżonego (powoda) k. 146-147v, 152-159v, 162-165, 167-167v, protokół rozprawy głównej k. 149-151v, 160-161v, 166-166v, 168-169v, 172-172v, zeznania świadków k. 238-239, zeznania powoda k. 240). W dniu 17 października 2017 roku został wydany w rzeczonyj sprawie karnej wyrok (wyrok wraz z uzasadnieniem k. 172-184), od którego powód złożył apelację, w treści której podniósł naruszenie przepisów postępowania karnego polegających m.in. na odbieraniu powodowi głosu podczas rozprawy oraz oddalaniu lub odrzucaniu wnioskodawców przez niego czynności (apelacja wraz z uzasadnieniem k. 4-10, 185-197). W dniu 30 sierpnia 2018 roku Sąd Okręgowy w Katowicach prawomocnie podtrzymał w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Bielsku-Białej. Sąd Okręgowy w Katowicach odniósł się do wszystkich dopuszczalnych zarzutów apelacyjnych, wskazując iż działania sędziego polegające m.in. na odbieraniu głosu stronom postępowania, bądź rozstrzygnięciu o złożonych wnioskach były podejmowane na podstawie i w granicach prawa, w związku z czym ocenił, iż działania sędziego były zgodne z prawem (wyrok wraz z uzasadnieniem k. 198-202).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o wskazane dowody. Zebrana w sprawie dokumentacja dotycząca przebiegu procesu karnego, w którym orzekł pozwany jest pełna i wyczerpująca. Za spójne, logiczne, korespondujące z pozostałym materiałem dowodowym Sąd uznał nie budzące żadnych wątpliwości co do wiarygodności zeznania świadków, które w znakomitej części znajdowały potwierdzenie w treści akt karnych oraz uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach. Sąd zapoznał się z treścią akt karnych Sądu Rejonowego w Bielsku-Białej. Protokoły rozprawy głównej oraz pisma powoda (oskarżonego) składane w toku postępowania karnego stanowiły kserokopię części kart akt postępowania karnego, w związku z czym ich treść nie budziła żadnych wątpliwości co do wiarygodności. Sąd przeprowadził wszystkie dowody wnioskowane przez powoda (pozwany nie składał wniosków dowodowych). Zasadniczo stan faktyczny uznać należy za bezsporny. Sporne pozostają odczucia strony powodowej związane z tokiem procesu karnego oraz zachowaniem pozwanego.

Sąd nie uznał za wiarygodne część zeznań powoda. Ich treść w znacznym stopniu stanowi powtórzenie twierdzeń wskazanych w uzasadnieniu złożonej apelacji w sprawie karnej. Ponadto uwagi na emocjonalny charakter sprawy, subiektywne odczucia jednej ze stron nie mogą być uznane za obiektywną ocenę, mogącą stanowić pewną i niepodważaną część materiału dowodowego w procesie cywilnym.

Sąd zważył, co następuje:

Podstawę żądań pozwu stanowi art. 24 § 1 i 2 k.c. w zw. art. 448 k.c. W myśl tych przepisów ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny. W razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. Przesłanką odpowiedzialności na wskazanej podstawie jest bezprawne działanie lub zaniechanie, fakt naruszenia dóbr osobistych oraz powstanie szkody, pozostającej z związku przyczynowym z bezprawnym działaniem lub zaniechaniem. Brak bezprawności wynikać może przede wszystkim ze zgody podmiotu prawa osobistego, z działania w ramach porządku prawnego, ze szczególnych przepisów prawnych, z wykonywania prawa podmiotowego, z konieczności ochrony innego wyżej postawionego dobra oraz z ogólnej klauzuli zasad współżycia społecznego (por. A. Kidyba (red.), Kodeks cywilny. Komentarz. Tom I. część ogólna, wyd. II). Dowód, że dobro osobiste zostało zagrożone lub naruszone, ciąży na osobie poszukującej ochrony prawnej na podstawie art. 24 k.c. Ponadto zgodnie z art. 11 k.p.c. ustalenia wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego co do popełnienia przestępstwa wiążą sąd w postępowaniu cywilnym.

Odnosząc powyższe rozważania na kanwę niniejszej sprawy.

Wątpliwości (zarzuty) powoda dotyczące naruszenia przez pozwanego przepisów procedury karnej polegające m.in. na odbieraniu mu prawa głosu, oddalaniu względnie odrzucaniu różnego rodzaju wniosków zostały wyjaśnione w treści uzasadnienia prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach. Wynika niego wprost, iż pozwany nie dopuścił się naruszeń proceduralnych, ani nie ograniczył powodowi (oskarżonemu) prawa do obrony. Mając na względzie powyższe Sąd nie mógł stwierdzić odmiennie niż sąd karny, iż doszło do naruszenia przepisów procedury karnej, albowiem kompetencją tą posiadał Sąd Okręgowy w Katowicach, rozpoznający apelację od wyroku. Przyjęcie innego stanowisko doprowadziłoby do niedopuszczalnej sytuacji, że sąd cywilny w ramach rozpatrywania sprawy z powództwa cywilnego podważałby wnioski sądu, który zgodnie z obowiązującymi przepisami jest uprawniony do badania w ramach kontroli instancyjnej prawidłowości procedowania sprawy przez sąd niższej instancji. Podkreślić przy tym należy, że powód podnosząc zarzuty w niniejszym postępowaniu odnośnie sposobu procedowania przez sędziego wskazał te same argumenty, co w apelacji złożonej od wyroku Sądu Rejonowego w sprawie IXK 714/16. Mając to na uwadze należy stwierdzić, że powód nie wykazał, aby pozwany poprzez takie działanie naruszył jego dobra osobiste. Działanie bowiem w ramach obowiązującego prawa przez sędziego, nawet jeżeli subiektywnie było to źle odbierane przez powoda, nie może być uznane za jakiegokolwiek naruszenie dobra osobistego.

Kolejnym aspektem, który należało rozważyć w ramach niniejszego postępowania, było ustalenie, czy zachowanie pozwanego, odnoszenie się do powoda w toku prowadzonego procesu w istocie uzasadniało twierdzenie, że był poniżany, zastraszany, dyskryminowany i lekceważony. Podkreślić należy, że w orzecznictwie przeważa pogląd, iż przy ocenie czy doszło do naruszenia dobra osobistego decydujące znaczenie nie ma subiektywne odczucie osoby, jej uczucia ani stan psychiczny, ale to jaką reakcją wywołuje naruszenie w społeczeństwie. Przyjmować należy zatem koncepcję obiektywną naruszenia dobra osobistego ustaloną w płaszczyźnie konkretnego stanu faktycznego, po przeanalizowaniu czy dane zachowanie, biorąc pod uwagę przeciętne reakcje ludzkie, mogły obiektywnie stać się podstawą do negatywnych odczuć po stronie pokrzywdzonego. Nie można jednak całkowicie wykluczyć subiektywnego odczucia osoby żądającej ochrony prawnej, zależy to jednak od istoty zdarzenia, na które powołuje się osoba uważająca, że jej dobra osobiste zostały naruszone. Stanowisko to wielokrotnie pojawiło się w orzecznictwie sądu i prezentuje je również sąd rozpoznający sprawę (Orzeczenie SN z 19.05.2014r. I CK 636/03).

Sąd podchodzi do odczuć subiektywnych z dużą dozą ostrożności z uwagi na przewagę charakteru obiektywnego naruszenia. Fakt przerywania wypowiedzi powoda (oskarżonego) oraz negatywnego rozstrzygnięcia przez pozwanego złożonych przez powoda wniosków w toku postępowania, czy uprzedzenie, że może zostać wyprowadzony z sali rozpraw, jeżeli nie zmieni zachowania, nie stanowi naruszenia dóbr osobistych, ponieważ działania pozwanego wynikały z obowiązujących przepisów procedury karnej, tym samym nie można twierdzić, że były wyrazem lekceważenia powoda czy też próbą jego zastraszania lub dyskryminowania. Zeznania świadków oraz protokoły rozprawy głównej nie dawały podstaw do przyjęcia, iż pozwany zachowywał się w sposób, który mógł obiektywnie naruszyć dobra osobiste powoda. Świadek K. K. stwierdził, iż „pozwany był ostry”, jednakże określenie „ostry” nie jest określeniem precyzyjnym, które dawałoby podstawy do przyjęcia, iż pozwany naruszył dobra osobiste powoda. W istocie określenie użyte przez świadka jest subiektywnym jego odczuciem, z którego nie można wyciągnąć żadnych negatywnych dla pozwanego wniosków. Świadek M. K. również nie przypominała sobie żadnych sytuacji, które uzasadniałyby twierdzenia powoda.

W związku z powyższym Sąd nie znalazł podstaw do stwierdzenia naruszenia dóbr osobistych powoda przez pozwanego.

Na marginesie z uwagi na dyspozycję art. 316 § 1 k.p.c. Sąd nie brał pod uwagę treści pisma pozwanego, które zostało złożone w biurze podawczym tut. Sądu w dniu 28 czerwca 2019 roku, bowiem wpłynęło ono już po wydaniu wyroku.

Mając powyższe na względzie z braku przesłanek odpowiedzialności pozwanego opartej na powołanych wyżej przepisach Sąd oddalił powództwo, o kosztach orzekając na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 100 ust. 1 Ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

SSO Beata Majewska-Czajkowska